

Osnabruck 2 września 2019 roku

dr hab. prof. UŚ Monika Jagielska  
Katedra Prawa Cywilnego  
i Prawa Prywatnego Międzynarodowego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja rozprawy doktorskiej

**mgra Roberta Pakli**

pt. *Ochrona konsumenta transgranicznych usług płatniczych,*

Lublin 2019, ss. 214

przygotowanej pod kierunkiem **dra hab. Marcina Trzebiatowskiego, prof. KUL**

### ***Uwaga wstępna***

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską mgra Roberta Pakli stwierdzam, że stanowi ona materiał nadający się do naukowego uwzględnienia jako podstawa do dalszych stadiów postępowania w przewodzie doktorskim.

### ***Wybór problemu badawczego i sformułowanie tematu rozprawy***

Problem badawczy został wybrany trafnie. Jak słusznie zauważa Doktorant we wstępie do swej pracy „Europa podąża w kierunku ciągłego rozwoju zintegrowanego rynku wewnętrznego bezpiecznych płatności elektronicznych. Ma on zasadnicze znaczenie dla wspierania wzrostu unijnej gospodarki i zapewnienia konsumentom przejrzystości usług płatniczych, tak by mogli w pełni korzystać z rynku wewnętrznego” (s.14). Na rynku usług płatniczych pojawiają się coraz to nowe technologie i instrumenty (jak opisywana w pracy usługa inicjowania płatności), a nowotworzone regulacje prawne,

także na płaszczyźnie europejskiej, starają się za nimi nadążyć. Wszystko to sprawia, że problematyka prawnej regulacji usług płatniczych podlega dynamicznym zmianom, jest wciąż bardzo aktualna i ciągle wymaga dalszego zbadania. Dotyczy to zwłaszcza aspektu ochrony praw konsumenta w umowach transgranicznych. W tym obszarze bowiem nakładają się na siebie nowe technologie, konieczność zapewnienia należytej ochrony konsumentom w celu wzmożenia ich zaufania do rynku wewnętrznego, utrzymania równowagi między stronami umowy i wreszcie aspekt transgraniczny, w tym kwestie jurysdykcji i prawa właściwego, a także konieczność uwzględnienia rozwiązań prawnych obowiązujących w różnych systemach prawnych.

Temat rozprawy doktorskiej został sformułowany prawidłowo zarówno pod względem poprawności użytych pojęć, jak i pod względem poprawności logicznej.

Główna hipoteza pracy zakłada, że skuteczność realizacji ochrony prawnej konsumentów usług płatniczych uzależniona jest od uwzględnienia przez prawodawcę unijnego w dostatecznym stopniu transgranicznego charakteru usług płatniczych oraz ryzyk płynących z dynamicznego rozwoju infrastruktury technologicznej, które to aspekty obecne prawo UE nie podejmuje w pełni.

Podstawowym celem pracy jest zanalizowanie przepisów dotyczących ochrony konsumentów transgranicznych usług płatniczych w UE oraz ocena prawnego poziomu ich ochrony, przy założeniu, że finalnym celem działań ustawodawcy unijnego jest stworzenie jednolitego rynku usług finansowych, tak by wszyscy konsumenci mogli korzystać z szerszej oferty i wyższej jakości usług w połączeniu z wysokim poziomem bezpieczeństwa, niezależnie od tego czy dokonują transakcji krajowej, unijnej czy wykraczającej poza obszar UE.

Praca jest wielowątkowa, dotyczy różnych aspektów badanych zagadnień, ujmowanych z perspektywy dogmatycznej i prawno-porównawczej. Sformułowane w pracy główne tezy badawcze znajdują swoje rozwinięcie w poszczególnych rozdziałach pracy.

Przedstawiona do recenzji praca stanowi interesujący głos w dyskusji naukowej. Problemy badawcze zostały przez Autora zidentyfikowane i zweryfikowane w należyty sposób, założony cel rozprawy został osiągnięty. Recenzowane opracowanie ma nie tylko charakter opisowy, lecz przede wszystkim zawiera nowe badania i ustalenia, a zatem stanowi określone w art.13 ust.1 ustawy z 14 marca 2003 roku *O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuk* (t.j. Dz.U. z 2017, poz. 1789), znajdującej zastosowanie w tym przewodzie doktorskim, oryginalne rozwiązanie

problemu naukowego, a tym samym spełnia podstawową przesłankę niezbędną dla nadania stopnia naukowego doktora.

### ***Metodologia***

Doktorant posługuje się w swojej pracy przede wszystkim metodą dogmatyczno-prawną, dokonując analizy tekstów prawnych, literatury i orzecznictwa. W pewnym stopniu wykorzystuje metodę komparatystyczną, a także, choć wpałkowo, historyczną. W ramach badań prawnoporównawczych odwołuje się zwłaszcza do prawa polskiego, niemieckiego i irlandzkiego, za punkt wyjścia czyniąc prawo europejskie. Jest to rozwiązanie bardzo racjonalne, uzasadnione tym, że przyjmowane dyrektywy UE posługują się metodą harmonizacji zupełnie, a zatem wyznaczają model do dokonywania dalszych porównań. Dobór porównywanych systemów prawnych Autor uzasadnia w oparciu o założenie, że po wystąpieniu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej wymienione państwa staną się centrami usług płatniczych i nowoczesnych rozwiązań finansowo-technologicznych. Jest to założenie interesujące, aczkolwiek nie do końca poparte materiałem źródłowym. Niezależnie jednak od tego czy założenie to się sprawdzi, dobór prawa polskiego, niemieckiego i *common law* jest uzasadniony metodologicznie.

W części dotyczącej istoty usług finansowych Autor posługuje się metodą analityczną.

Metody badawcze dobrano prawidłowo biorąc pod uwagę tematykę pracy, użyte są właściwie, przeważa ta, która jest najistotniejsza z punktu widzenia problematyki pracy i postawionych w niej tez badawczych, czyli formalno-dogmatyczna.

### ***Struktura i treść rozprawy. Ocena merytoryczna***

Struktura pracy przyjęta przez Autora jest, biorąc pod uwagę temat pracy, właściwa.

W rozdziale pierwszym Doktorant przedstawia rozwój polityki konsumenckiej w UE, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji stanowiących źródła ochrony konsumentów transgranicznych usług płatniczych w Unii Europejskiej. Rozdział drugi poświęcono analizie instrumentów ochronnych zawartych w dyrektywie PSD2. W rozdziale trzecim Autor skoncentrował się na innych środkach ochronnych, wynikających zwłaszcza z dyrektywy o sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość, a także z

przepisów o charakterze kolizyjnoprawnym i jurysdykcyjnym. W rozdziale czwartym zbadano implementację omówionych głównych aktów prawnych do porządków prawnych Polski, Niemiec i Irlandii. Pracę wieńczy zakończenie zawierające konkluzje i wnioski *de lege ferenda*.

Taki podział materii jest – biorąc pod uwagę zakreślony przez Autora obszar badawczy – właściwy i realizuje zamierzone cele badawcze. Poniżej przedstawione zostaną uwagi szczegółowe do kolejnych rozdziałów pracy, którą oceniam pozytywnie. Rolą recenzenta jest wskazanie tak na mocne, jak i słabsze strony dysertacji. W ramach tych pierwszych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z rzetelnie opracowanym studium, dotyczącym bardzo aktualnej i skomplikowanej problematyki. Jak już wspomniano liczba nakładających się płaszczyzn rozważań jest bardzo duża: prawo europejskie a prawo krajowe; transakcje wewnątrz krajowe i transgraniczne; ochrona konsumenta i budowanie rynku wewnętrznego; nowe instrumenty finansowe i rozwiązania nieco bardziej tradycyjne. Przedstawienie tych wszystkich wątków w sposób klarowny, uporządkowany, spójny jest zadaniem naprawdę trudnym, z którym jednak Autor poradził sobie w sposób należyty.

W ramach tych drugich wskazane zostaną te obszary, gdzie praca być może mogłaby być bardziej dopracowana i takie które - zwłaszcza w razie ewentualnej publikacji dysertacji – są zbędne. Nie znajduję natomiast w pracy takich elementów, które można uznać za błędne czy nieprawidłowe.

Rozdział pierwszy rozpoczyna się od scharakteryzowania rozwoju polityki konsumenckiej w Unii Europejskiej od lat 70-tych do dnia dzisiejszego. Rozważania te są nieco przydługie, mają głównie charakter opisowy i nie wnoszą wiele do meritum pracy. Natomiast stanowią typowy element rozpraw doktorskich, służący do wprowadzenia i pokazania wykonanej pracy badawczej. Gdyby Autor planował wydanie rozprawy drukiem, sugerowałabym istotne skrócenie tego fragmentu i skoncentrowanie się wyłącznie na elementach związanych wprost z tematyką pracy, czyli ewolucji regulacji ochronnych w kwestiach finansowych. Mam tu na myśli nie unormowania szczegółowe, o których Autor pisze w dalszej części rozdziału pierwszego, ale o bardziej ogólnych, w których wątki ochrony konsumenta usług finansowych jedynie się przewijają. Byłoby ciekawe ich „wyłuskanie” z poszczególnych planów i pokazanie procesu ich tworzenia i zmian.

Począwszy od drugiego punktu rozdziału pierwszego Doktorant koncentruje się już na zasadniczej tematyce pracy. W pierwszej kolejności analizuje rozporządzenie z 2009 roku w sprawie płatności transgranicznych. Co istotne, nie opisuje całej regulacji, lecz koncentruje się na tych kwestiach, które są istotne dla dalszych rozważań: środkach ochrony konsumenta przewidzianych w rozporządzeniu, a także jego relacji do dyrektywy PSD2. Potrafi dokonać krytycznej oceny rozwiązań prawnych i wskazać na pożądane kierunki zmian. Podobnie analizuje rozporządzenie SEPA i rozporządzenie w sprawie opłat interchange, wchodząc czasami na poziom rozważań dostępny wyłącznie dla specjalistów z zakresu usług finansowych. Ponownie – w razie publikacji - być może warto byłoby niektóre kwestie nieco bardziej wyjaśnić (np. pojęcie *co-badgingu*). W dalszej kolejności Autor przedstawia i jednocześnie krytycznie ocenia projekty rozwoju regulacji z zakresu ochrony transgranicznych konsumentów usług płatniczych, zwłaszcza plany Komisji Europejskiej. Wysoko oceniam to, że Doktorant nie robi prostego „kopiuj-wklej” z poszczególnych planów działań, tylko w sposób skondensowany je prezentuje i od razu weryfikuje, komentuje i przedstawia własne pomysły.

W rozdziale drugim dokonano analizy unormowania dyrektywy PSD2 z perspektywy ochrony interesów konsumentów. Uważam, że jest to najbardziej dopracowany i najlepszy rozdział pracy.

Co prawda niektóre kwestie, takie jak wyliczenie całego katalogu usług płatniczych oraz podmiotów je świadczących, dalej w tym rozdziale - obowiązków informacyjnych ciążących na dostawcy, obowiązków dostawcy usługi PIS, wydaje się niepotrzebne. Dotyczy to także innych „wyliczanek” od czasu do czasu zamieszczanych w dysertacji. O ile faktycznie mają one istotne znaczenie dla dalszych wywodów (w co trochę wątpię), można było co najwyżej ująć je w przypisie.

Podobnie jak w pierwszym rozdziale, tak i w drugim, po niezbyt potrzebnym wstępie rozpoczynają się bardzo interesujące wywody, choć chwilami stanowiące powtórzenie informacji zawartych we wprowadzeniu. Doktorant fachowo, szczegółowo i z pasją opisuje rozwiązania przyjmowane w celu ochrony konsumenta, konfrontując je z innymi regulacjami (dyrektywą PSD czy RODO). Widać, że jest to tematyka Mu bliska, którą bardzo dobrze zgłębił (w efekcie czasami brakuje przywołania źródeł, z których Autor czerpał swą wiedzę), biegle ją zna i rozumie. Z tej perspektywy jednocześnie zgadzam się i nie zgadzam z twierdzeniem Doktoranta, że „pełne zrozumienie wskazanych w niniejszym podrozdziale rozwiązań wymaga posiadania przez

konsumenta ponadprzeciętnej wiedzy”. Zgadzam się w tym aspekcie, że zrozumienie tych zagadnień wymaga posiadania ponadprzeciętnej wiedzy, a nie zgadzam, gdyż nie sądzę by była ona dostępna konsumentowi.

Tym bardziej zatem uważam, że w tym sektorze zapewnienie należytej ochrony powinno pozostać w ręku regulatora, bez pokładania zaufania w działaniach konsumenta czy w weryfikacji świadomości konsumenta (na co wskazuje Doktorant w swojej pracy). Autor utwierdza następnie czytelnika w tym przekonaniu, przechodząc do problematyki blockchain, kryptowalut i usług w chmurze.

W rozdziale trzecim Autor koncentruje się na kwestiach *stricte* związanych z transgranicznością usług. Opisuje podejmowane działania (np.. przeciwdziałanie geoblokowaniu), omawia przeszkody w transgranicznym świadczeniu usług, wreszcie przechodzi do analizy środków ochrony przyznanych konsumentom przez różne unijne regulacje prawne. Robi to ze znajomością rzeczy w ramach swojej specjalizacji, jednocześnie powtarzając błędy z rozdziału poprzedniego: niepełne wskazanie źródeł, niepotrzebne cytowanie rozmaitych katalogów ustawowych (np. obowiązki informacyjne w usługach finansowych na odległość). Następnie przechodzi do kwestii o większym zabarwieniu cywilistycznym – reklamacji czy prawa odstąpienia. Podchodzi do nich w sposób bardzo praktyczny, wręcz instrumentalny (jak środki te mogą chronić konsumenta), a nie teoretyczny. Z uwagi na to, że oceniana rozprawa jest dysertacją z pogranicza prawa handlowego i konsumenckiego, a nie pracą cywilistyczną, nie stawiam Doktorantowi z tego powodu zarzutu. Niemniej jednak, od strony cywilistycznej wskazane fragmenty wymagałyby – zwłaszcza w razie publikacji - dopracowania i podbudowy teoretycznej (niekoniecznie opisanej, ale zgłębionej przez Autora). To samo dotyczy rozważań z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego.

Trzeci rozdział pracy ma charakter interdyscyplinarny. Siłą rzeczy nie jest na tak wysokim poziomie jak rozdział drugi, w którym Autor bardzo dobrze pokazał swoje kompetencje i obszar zainteresowań badawczych. Niemniej jednak w takim zakresie, jak jest to potrzebne dla zanalizowania zagadnień stanowiących sedno pracy, poziom rozważań uważam za wystarczający i poprawny.

W czwartym rozdziale pracy Doktorant stara się zbadać czy i w jakim zakresie omówione w dwóch poprzednich rozdziałach środki ochrony konsumenta zostały implementowane do krajowych porządków prawnych Polski, a także Niemiec i Irlandii. Tradycyjnie niepotrzebnie wprowadza „wyliczanki” ustawowe do zasadniczego tekstu

pracy ale za to – także tradycyjnie - dokonuje na bieżąco rozważnej i ze znajomością rzeczy oceny przyjmowanych rozwiązań.

W zakończeniu Autor dokonuje podsumowania i wnikliwej oceny uregulowania dyrektywy PSD2 z perspektywy ochrony praw konsumentów. Słusznie wskazuje na niedostatki przyjętego unormowania. Pokazuje także jak złożony i skomplikowany, a także wewnętrznie niespójny jest istniejący system ochrony (o ile można w ogóle mówić tu o systemie, czy może raczej o zbiorze różnych środków ochronnych). Pracę wieńczy bardzo istotna konkluzja, o znacznie szerszym wymiarze, niż tylko ograniczającym się do tematyki pracy, że „przedmiotem szczególnej analizy powinna stać się ochrona praw konsumenta, zwłaszcza pod kątem zagrożeń wynikających z modeli biznesowych spółek technologicznych, dla których największą wartość stanowią dane”.

Po zapoznaniu się z całością dysertacji uważam, że mamy tu do czynienia z rzetelnym, dobrze opracowanym, przemyślanym studium, wskazującym na ogromną wiedzę Autora w zakresie instrumentów finansowych i dobrą, aczkolwiek czasami bardziej praktyczną, znajomość pozostałych badanych zagadnień. Jest to ciekawy wywód, zawierający istotne konstatacje, przemyślenia i konkluzje szczegółowe, trafnie stawiający pytania badawcze.

#### ***Warsztat naukowy. Strona formalna, język, dobór źródeł.***

Strona formalna pracy nie budzi większych zastrzeżeń, chociaż w kilku miejscach (np. na str.125 czy s.138) widać niedopatrzania. Mam natomiast pewne zastrzeżenia do warstwy językowej pracy – w wielu miejscach Autor odsyła do używa sformułowań bardziej właściwych dla języka potocznego niż charakterystycznych dla nomenklatury wypracowanej na niwie prawa cywilnego (np. posługiwanie się pojęciem „warunek” w rozumieniu przesłanki, „termin” jako synonim słowa pojęcie czy wreszcie „zapis” na oznaczenie postanowienia umownego).

Warsztat naukowy Autora jest poprawny. Poglądy wyrażane w rozprawie są dobrze uzasadnione, aczkolwiek nie zawsze do końca poparte źródłami. Generalnie rzecz biorąc, czytając pracę, odnosi się wrażenie, że Doktorant przelewa na papier swoją ugruntowaną wiedzę, nie do końca dbając o jej należyte poparcie literaturą czy każdorazowo, gdy to potrzebne, przypisami. Zgromadzony materiał badawczy należy uznać za dostateczny, w pełni zgodny z tematyką pracy. Natomiast widać także z niego wyraźnie, że Autor koncentrował się na pokazaniu praktycznego funkcjonowania

wybranych instrumentów prawnych, bez głębszego odwołania do teorii. Gdyby praca miała się ukazać drukiem, warto byłoby w niej usunąć pewne fragmenty, zwłaszcza „wyliczniki”, a zastąpić także odniesieniem do teorii, zwłaszcza w rozdziale trzecim.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Autor wykonał dużą i ważką pracę, przeprowadził liczne, niekiedy bardzo szczegółowe analizy, znalazł i zbadał zróżnicowane źródła. Natomiast z uwagi na wielopłaszczyznowość pracy, ma ona pewne niedociągnięcia, które jednak mogą zostać usunięte i nie wpływają na ostateczną pozytywną ocenę pracy.

### ***Konkluzja***

Na podstawie treści zawartych w rozprawie mgra Roberta Pakli stwierdzam, że jest On przygotowany pod względem metodologicznym i merytorycznym do samodzielnego prowadzenia badań. Ocenę tę uzasadniam tym, że umiejętnie rozwiązał sytuację problemową, w szerokiej perspektywie przedstawił problemy związane z ochroną konsumenta usług finansowych w aspekcie transgranicznym. Trafnie wyodrębnił i opisał kwestie istotne dotyczące poszczególnych problemów.

Przedstawiony materiał jest w wystarczający do nadania stopnia naukowego doktora. Zawiera rozległe wyniki badań (głównie analityczne i porównawcze) i oparte na nich twórcze rozwiązania. Ponadto, tematyka rozprawy jest niesłychanie ważna i aktualna. Autor wnikliwie analizuje badane zagadnienia, dobrze orientuje się w badanej problematyce. Opiera się na poprawnej metodologii badawczej.

Przedstawiona do recenzji rozprawa spełnia, moim zdaniem, wszystkie warunki stawiana pracom doktorskim i określone w ustawie z dnia 14.03.2003 r. *O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* Dz.U. Nr 65, poz.595 i może być podstawą dalszych etapów przewodu doktorskiego.

